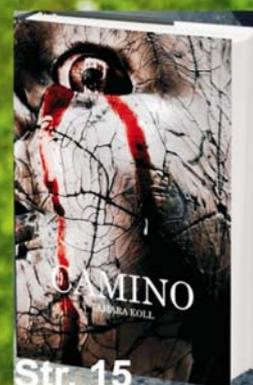


POLONIA

BERLIN



www.poloniaberlin.de



CANDY GIRL *Między jawą a snem...*

Z pamiętnika blondynki...

Zapraszamy do Prenzlau...

Modelka: Katarzyna Borkowska

Fotograf: Magdalena Borkowska / www.mentis.biz

CANDY GIRL

Między jawą a snem...

D.S: Cindy Girl powiedz mi jeśli możesz skąd wzięła się twoja nazwa i jak długo już działasz na rynku muzycznym??

Candy: Moje muzyczne początki, sięgają mojego dzieciństwa. Pochodzę z muzykującej rodziny która muzykowała jeszcze dobre kilka pokoleń przed tym jak ja się na świecie pojawiłam. Ja swój pierwszy muzyczny konkurs wygrałam w wieku sześciu lat, i właściwie od tego momentu już nigdy nie zeszałam ze sceny. Zawsze wiedziałam że będę śpiewać, to było jak wielkie życiowe marzenie. Stać na scenie przed tysiącami ludzi i móc dzielić się z nimi radością jaka płynie z muzyki, tańca, śpiewania. I tak się stało. Swoją pierwszy fonograficzny kontrakt podpisałam mając zaledwie siedemnaście lat. Swoją pierwszą płytę wydałam w 2009 roku i tak to się zaczęło. Pseudonim pojawił się tak nagle. Jedną z moich ulubionych piosenek była piosenka "Candy" którą wykonuje Iggy Pop. Moi przyjaciele zaczęli mnie tak nazywać, i tak już zostało.

D.S: Która z twoich piosenek twoim zdaniem powinna zrobić największą furorę na twoich odbiorcach?

Candy: Oj, to jest bardzo ciekawe pytanie. Wiesz, każda piosenka jest inna. Przewodzą jej inne emocje i doświadczenia. Staram się aby każdy tekst który napisze miał swoje odzwierciedlenie w życiu. Z resztą nie ma nic piękniejszego jak pisanie o uczuciach. Więc na różnych etapach życia można odkrywać i doceniać inne piosenki. Nie zawsze musi to być ten jeden Hit. Cieszę się kiedy fani piszą do mnie maile, że "ta" piosenka jest ich ulubioną "bo" ma związek z jakimiś wydarzeniami w ich życiu. Beyonce kiedyś powiedziała, że w tych czasach ludzie nie robią już całych płyt, nie piszą już albumów które kiedyś na celu miały pokazać emocjonalny stan artysty oraz jego nowe inspiracje które kierowały nim przy tworzeniu danego albumu. Teraz wydaje się single i zgarnia kasę za Hit'a. Ale to nie ma nic wspólnego z artystem. Dlatego ja nadal będę wydawać płyty. Bo w jednej piosence nie jestem w stanie umieścić wszystkich tych chwil, przeżyć i emocji o których chciałabym napisać i zaśpiewać.

D.S: Często muzycy przez swoich słuchaczy są źle rozpoznawani, jak Ty byś chciała aby Ciebie widzieli?

Candy: Ja przede wszystkim jestem muzykiem. Nie jestem bloggerką której nagle zachciało się śpiewać. Mam potężne doświadczenie muzyczne i przede wszystkim twórcze. Pisze i komponuje muzykę. I czy to

jest pop czy muzyka klasyczna nadal jest to muzyka. Fascynuje mnie prawie każdy gatunek muzyczny, uwielbiam też nowości

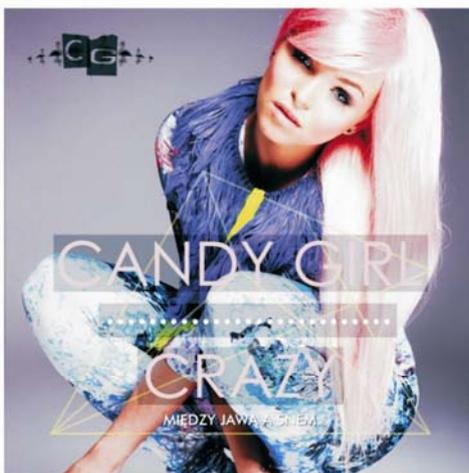
jeśli chodzi o muzykę elektroniczną. Tak więc muzyka to całe moje życie. Naprawdę wiele dla niej poświęciłam, i pewnie jeszcze wiele przyjdzie mi poświęcić. Ale kocham to co robie i za nic w świecie nie zamieniłabym tego na nic innego.

Co do postrzegania, każdy wyrabia sobie swoją opinie. Czy to po przez wygląd, plotki itp. Ja nie chce na siłę niczego zmieniać. Jeśli ludzie postrzegają mnie przez pewien pryzmat, to niech tak zostanie.

D.S: Występowałaś w Opolu na Festiwalu czy ten występ dobrze wpłynął na twoją karierę?

Candy: Festiwal w Opolu to był mój pierwszy poważny festiwal. Byłam wtedy po promocji pierwszego singla z płyty "Hałas w mojej głowie" i od razu postawiono mnie na scenie z wielkimi gwiazdami.

Dla mnie było to jak spełnienie marzeń. Byłam chyba jedynym artystą tego wieczoru który wyskoczył na scenę w dziwnym kostiumie, z tancerzami i popowo elektroniczną piosenką. Na początku myślałam że to się ludziom nie spodoba. Bo występy reszty artystów były dość zachowawcze. Ale jak się później okazało moja muzyka i to co za nią idzie znalazła swoich odbiorców. Których bardzo sobie szanuje. Bo gdyby nie moi fani, to gdzie byłabym teraz?



D.S: Powiedz nam jeśli możesz, wiem że nagrywałaś utwory zarówno z zagranicznymi artystami jak i polskimi, z kim najlepiej się Tobie współpracowało ?

Candy: Tutaj mentalność ma duże znaczenie. Jak nagrywasz utwór z polskim producentem to zazwyczaj zajmuje to trochę więcej czasu, bo ludzie mają jeszcze inne zobowiązania i rzeczy które robią po za muzyką. Zagraniczny producent zazwyczaj skupia się tylko na muzyce. Więc i tempo pracy jest zupełnie inne. Ale uwielbiam pracować i z

tymi z polski i z tymi zagranicznymi. Uwielbiam pracować z Maxem Ladem, Pawłem Gawlikiem - który jest mi jak brat. Większość rzeczy którą muzycznie robie produkuje i pisze właśnie z nim. D-Seven - młody bardzo zdolny producent, wyprodukowaliśmy całą drugą część albumu Crazy.

D.S: Co masz nam do powiedzenia na temat koncertów, masz na pewno w planach koncerty na 2013 rok gdzie możemy się Ciebie spodziewać, czy masz może w planach koncert w Berlinie?

Candy: Koncerty na 2013 rok właśnie są dopinane, moi fani czekają by zobaczyć mnie w Polsce ponieważ ostatnie 2 lata spędziłam na zagranicznych trasach w większości. Więc ja też już nie mogę się doczekać polskiej trasy koncertowej. Berlin - o Tak! bardzo chętnie przyjadę tam na koncert jeśli tylko

będzie taka okazja. Mam ogromny sentyment do Niemiec, bo spędziłam tam kilka lat swojego dzieciństwa. Więc z tym większą radością przyjadę.

D.S: Nie dawno wróciłaś z trasy koncertowej z Chin jak zostałaś tam przyjęta? Kilka zespołów które wyjechały na koncert do Chin wróciły bardzo zadowoleni czy Ty również?

Candy: Tak to była już moja piąta trasa koncertowa w Azji. Uwielbiam tam wracać i koncertować dla nich. Nie znam żadnego innego polskiego zespołu który by tam koncertował, ale mogę śmiało powiedzieć że Azjatycka publiczność jest wyjątkowa. Staramy się zrobić tam coś więcej jeśli chodzi o muzykę, zobaczymy jak na razie jesteśmy na dobrej drodze. Ale to wymaga czasu i cierpliwości.

D.S: Czy pracujesz już nad następną płytą, kiedy twoi fani mogą się spodziewać nowego krążka?

Candy: Niedawno wyszedł dwupłyty album (26 piosenek) potężna ilość muzyki jak na jednego artystę :) Nie miałam jeszcze czasu żeby odpocząć od tego materiału, ale jestem właśnie w trakcie przygotowywania nowych rzeczy. Kiedy ujrzą one światło dzienne, tego jeszcze nie wiem. Ale na pewno będę o tym informować na swoich stronach internetowych.

D.S: Dziękuję bardzo za rozmowę. Życzę powodzenia na scenie jak i w życiu prywatnym. Czekamy na koncerty w Berlinie i nie tylko.

Candy: Dziękuję ślicznie, ja również gorąco ściskam i pozdrawiam

Dariusz Stańczyk



Deutsche
Rentenversicherung

Twój Partner

z-15 letnim doświadczeniem pracy w DRV

Fachowe poradnictwo i pomoc dotycząca wszystkich formalności związanych z DRV:

- Wyjaśnianie konta - Kontenklärung
- Podanie o rentę/emeryturę - Rentenantrag
- Transfer świadczeń do Polski i z Polski - Leistungstransfer wegen Umzug
- Wyrównanie roszczeń rentowych - Versorgungsausgleich

Szybko, fachowo, przystępne ceny z dojazdem do klienta.

Kontakt: Martin Kosecki - 0176 / 573 647 70

E-Mail: drv.martin@web.de



Ekspresowo
Solidnie
Tanio

CODZIENNE wyjazdy z BERLINA i LOTNISK (Tegel i Schönefeld) do POLSKI

Ceny od 29 €, bilet urodzinowy GRATIS

Zadzwoń: +49 40 280 048 35

Infolinia całodobowa: +48 94 719 20 30

Wejdź na stronę: www.estgdansk.pl



MPU-PLUS GmbH
Institut für Verkehrspsychologie
MPU Vorbereitung

Masz problem z odzyskaniem prawa jazdy? ZADZWOŃ !!!

Führerscheinprobleme?

**ERSTBERATUNG
KOSTENLOS**

Termin vereinbaren

OTTO-SUHR-ALLEE 111
10585 BERLIN

ÖFFNUNGSZEITEN:

MO - DO: 10:00 BIS 17:00

FR: NACH VEREINBARUNG

TEL. 030 / 854 000 89

FAX: 030 / 854 000 87

INFO@MPU-PLUS-GMBH.DE

WWW.MPU-PLUS-GMBH.DE

www.mpu-plus-gmbh.de

Grota solna "Salzcity"
- naturalna moc soli -

Oferta na miesiąc kwiecień !

Godziny otwarcia:

wt. / pt. 10⁰⁰ - 19⁰⁰

sob. 12⁰⁰ - 18⁰⁰

Za 6 seansów w grocie

solnej lub pokoju

solnym - tylko 45 € !!!

www.salzcity.de info@salzcity.de

Seeburger Straße 9-10, 13581 Berlin

Tel. 030 / 818 68 533 Fax: 030 / 818 68 534



**UDZIELAM LEKCJI
GRY NA GITARZE**

Innowatywna metoda nauczania !

Pierwsza lekcja bezpłatna !

Jeśli chcesz się szybko uczyć i równocześnie zaoszczędzić wiele kosztów napisz albo zadzwoń:

E-mail: tomguitar@freenet.de

Tel. (030) 551 479 44

Tel. 0177 415 96 49



www.gitarrenunterricht-berlin-gaworek.de



Polnische Gastfreundschaft und Gaumenfreuden

www.pierogarnia.de

Turiner Str. 21 · 13347 Berlin

Pierogi ruskie z kapustą i grzybami, z mięsem, ze szpinakiem, z soczewicą. Na słodko z twarogiem. Do tego bigos i zupyienne. Do picia napoje i soki Tymbark i Kubuś, Lech z beczki.

Zapraszamy od wtorku do soboty, od 13:00 do 21:00 W każdy czwartek od godziny 19:00 serdecznie zapraszamy polskich twórców: muzyków, malarzy, pisarzy, poetów na spotkania towarzyskie w celu wymiany doświadczeń.

Tel. 030 / 896 269 27 Fax: 030 / 548 107 52 E-Mail: info@pierogarnia.de

Z pamiętnika blondynki - "Wiosna"

Nareszcie przyszła !
Tak bardzo wyczekana i wytęskniona wiosna.

Powiem Państwu szczerze, że powoli zaczynałam mieć zimy dość. Już w styczniu zmieniałam wazon z tulipanów na narcyzy, kupowałam świece o zapachu frezji lub konwali a w przedpokoju na regale postawiłam (sztuczne co prawda, ale piękne) przebiśniegi. Poprawiały mi humor ale tylko na krótko. Bo choć nie jestem przeciwnikiem zimowej aury to jednak powolutku miałam dosyć wkładania na siebie dwóch swetrów, rajstop, skarpet, czapek (które psują fryzurę, ale z drugiej strony były wygodne bo nie trzeba włosów układać) itd. A najgorsze jest to, że gdy o 6 rano dzwoni mój budzik to zimą jest ciemno. Pracę zaczynam o 8, więc latem potrzebuję tylko godzinkę na przysnic i świeży t-shirt. Niestety czas ubioru zimą zdecydowanie się wydłuża. No ale jest już wiosna... Około 7,20 wpadam do U-Bahnu (o ile wogóle uda mi się wsiąść). Gdy już jestem i mam miejsce siedzące oddycham z ulgą. 5 stacji spokoju, czas na przymrużenie oczu i ustalenie "rozkładu jazdy" w pracy. Szef na urlopie w Brazyli (załapał się na karnawał) a poza tym wszystko na mojej głowie. Mam nadzieję, że nikt z personelu nie nawali i system w komputerze nie siędzie. No dobrze. Huk ! druga stacja. Wsiadł młody pan z akordeonem robiącym więcej szumu niż muzyki. Jeszcze nie zaczął grać a już się przepycha usiłując zbierać pieniądze. Zdenerwowani studenci przysypiający w notatkach przed kolokfium klną na cały głos. Nie mam nic przeciwko muzyce, ale to co ostatnio dzieje się w U-Bahnach czy S-Bahnach to już lekka albo (jak Państwo wolą) duża przesada. Z prawdziwą muzyką ma to już teraz rzadko coś do czynienia. Jeszcze 10 lat temu na ulicy lub w U-Bahnach można było spotkać naprawdę niezwykłych wykształconych muzyków, których z przyjemnością się słuchało i aż żal było, że tacy ludzie po studiach muzycznych, konserwatoriach zmuszeni są w taki sposób zarobić na życie. Ale wtedy co najmniej sprzedawało się kawał dobrej sztuki i wielu z nich dzisiaj robi światową karierę. Nie mam nic przeciwko muzykom grającym dziś w środkach transportu publicznego, ale szczerze mówiąc to po tygodniu próby każdy z nas mniej lub bardziej fałszując zagrałby jakąś melodię, może trochę więcej kultury i wyobraźni... Niekoniecznie o 7:30 rano. Wsiadł, będzie chwila oddechu by zamknąć oczy i pomyśleć...Ale cóż, pan podający się za bezdomnego serwuje gazetki z taką intensywnością, że biednym studentom prawie konsepekty z rąk wyrывa. Otworzyłam szeroko oczy i pomyślałam że to nie może być prawda... Płacimy za

bilet 2,40 ale na prawdziwy przejazd musi człowiek mieć conajmniej jeszcze 3 euro w kieszeni. Poszedł dalej zniesmaczony naszymi minami. Ogarnęły mnie wyrzuty sumienia bo w końcu to bezdomny. Ale z drugiej strony jeśli na każdej stacji wszędzie taki bezdomny to mojej miesięcznej pensji nie wystarczy na sam dojazd do pracy. Myślę, że coś jest nie tak z tą organizacją, gdyż nie można tak być, że sprzedający gazetkę dla bezdomnych zmieniają wagony ze stacji na stację... Wsiadłam, na szczęście. Szczęście, bo U-Bahn był pełny a przy wyjściu stały dwa rowery. Wychodząc z U-Bahnu stop-ulica zamknięta. Dwa eleganckie auta nie elegancko stuknięte, nie wyhamowały na drodze i lekko się obity. Wracam do tunelu i wychodzę drugim wyjściem z trudem pomijając kierowców, którzy po ogromnych kałużach jeżdżą ciut za szybko nie zważając na przechodniów. Jestem w biurze! Uff-z ciężkim trudem przebieram się ze swetrów i kozaków w roboczą garsonkę i rajstopy. Ciepło, ulga! Pukanie...Oczywiście po niemiecku mówię "Bitte"...wchodzi facet jak ze snów...Piękny blondyn z ciemno brązowymi oczami, dobrze zbudowany, paznokcie wypielęgnowane (lepiej niż moje) z aktówką w ręce. Czym mogę Panu służyć?-pytam. A on mi na to, że właśnie przyjechał z mamą do naszego hotelu bardzo chciałby gdzieś zamówić kwiaty bo ona kończy dziś 75 lat. Oczywiście (choć to nie moje zadanie) kwiaty zamówiłam i dodałam jeszcze w prezencie od hotelu butelkę szampana dla sędziwej jubilatki. Nie minęła jednak pora śniadania gdy wpada do mnie z płaczem jedna z pokojówek mówiąc, że to właśnie ten Pan wyrzucił ją przed chwilą z pokoju posądzając o kradzież. Robiąc dobrą minę do złej gry pukam delikatnie i pytam o co chodzi. I wtedy ten urodziwy i podobno inteligentny gość krzyczy, że wszyscy Polacy to złodzieje i że on sobie nie życzy by Polki sprzątały w jego pokoju. A w ogóle to za chwilę zadzwoni po policję. Przyjechała policja i znalazła saszetkę chorej na Alzheimera matki pod jej materacem. Oczywiście nikt z nas nie usłyszał słowa "przepraszam" a Pan z mamusią jeszcze tego samego dnia opuścił hotel nie płacąc za zarezerwowany tygodniowy pobyt (o kwiatkach i szampanie nie wspominając). W moim życiu to był pierwszy taki mocny przypadek nietolerancji drugiego człowieka. Czy tylko dlatego, że jesteśmy Polakami dla niektórych musimy być koniecznymi złodziejami? I to się nazywa akceptacja? A żaden niemiecki obywatel to przepraszam nic nigdy nie ukradł? A już na pewno się nie upił bo przecież to polacy są pijakami! No dobrze, oddycham głęboko i uspokajam się powoli. Na dzisiaj koniec, wracam do domu. Po drodze wpadam do marketu.

Wrzucam do koszyka parę błachostek i stoję w nie kończącej się kolejce do kasy. Ale ku mojej radości ktoś się zlitował i otworzył trzecią kasę więc zwinnie się do niej brzybliżyłam. Nagle za sobą słyszę "głupia blondynka". Odwracam głowę i widzę elegancką damę w średnim wieku (o włosach także blond) której chyba nie w smak było, że ją wyprzedziłam. Naładowana jeszcze emocjami z pracy odpieram "Przepraszam, ale Pani też jest blondynką" cała kolejka w śmiech. A mi już powoli do śmiechu nie było. Czy w dzisiejszych czasach zatracamy gdzieś po drodze poczucie własnej godności i akceptację drugiej osoby obojętnie jakiej nacji i koloru skóry? Żyjemy w Uni Europejskiej, ale często mam wrażenie, że poglądy i zachowanie niektórych osób daleko odbiegają od jakichkolwiek norm. A czasami poprostu wystarczy przecież być człowiekiem a nie wilkiem... Nie wspominając już o tym, że prawie nie zdarza się już by ktoś komuś ustąpił miejsce lub pomógł nieść ciężkie zakupy. Gdy kiedyś ustąpiłam miejsca w U-Bahn Turczynce w widocznej ciąży popatrzone na mnie z niesmakiem. Zanika u nas zwykła życzliwość dla drugiego człowieka. Gdzieś ją zagubiliśmy, a może okazywanie pomocy jest już niemodne? No dobrze-jestem w domu. W telewizji nie kończą się komentarze na temat odejścia papieża i wyboru nowego. A ja chylę głowę za odwagę. Nikt z nas napewno nigdy nie pozna prawdziwych powodów tej trudnej decyzji, no ale zostańmy przy zdrowotnych. Włączam radio.Kolejna afera z Job Center. Okazuje się, że ta instytucja werbuje pracowniczkę do pracy w bardzo legalnej i dobrze płatnej branży. Warunki pracy ekskluzywnie a płaca taka o której zwykły śmiertelnik tylko pomarzyć może. Włosy "staneły mi dęba" bo jeszcze nigdy nie słyszałam by szanowana, państwowa intyucja zajmowała się sutenerstwem. No tak -jak zwykle okaże się, że to pomyłka...Tylko szkoda mi tych biednych kobiet, które takie zaproszenia dostały...Wyłączam radio i zapalam świeczki. Pachnie frezjami. Za oknem znowu robi się ciemno. A ja zaraz zjem wbrew wszelkim zaleceniom dietetyków schabowego z kapustą. Należy mi się po takim dniu. Swoją drogą to wypróbowałam w swoim życiu już tyle diet, że książkę na ten temat można by napisać. I co? I nic. Chudłam i tyłam więc odpuściłam. Podobam się sobie taka jaka jestem a somoakceptacja jest najważniejsza. Na deser dołożę jeszcze lody i udam, że jest już lato. No w końcu i do lata już wcale nie daleko. Więc bądźmy dla siebie miłsi i uśmiechajmy się częściej w te piękne wiosenne dni, a napewno będzie nam ciepłej na sercu. Wiosennie pozdrawiam.

Alicja Nowacka

Dj Niedzwiedz Dj Jizzy
w kazdy Piątek i Sobote
od 21:00

Prinzenallee 53
Tel.: 030/ 55106542
13359 Berlin
www.bar45grad.de

45°
Cocktailbar&Club

6.4.2013 Koncert od 22:00
Smagalaz & Sage
wjazd za free



Zespół muzyczny "ALTTON"
Przeboje lat 60', 70', 80', 90' i obecnych.

Profesjonalna oprawa imprez
okolicznościowych:
wesela, urodziny itp.

Tel. 030 / 412 44 28
Mobil: 0177 83 81 167

Pomoc w organizacji!
www.altton.de





"NASZE POLSKIE BIURO" rok założenia 2004
GEWERBEVERWALTUNG BÜROSERVICE

Serwis biurowy, adres do korespondencji,
Gwerby bez stałego meldunku w Niemczech,
formalności urzędowe, meldunkowe, JobCenter,
Arbeitsamt, pisanie podan i odwołań,
współpraca z niezależnymi biurami księgowym i
adwokackimi, dostęp do wszelkich formularzy
urzędowych, przepisów unijnych, Kindergeld,
pisanie i archiwizacja rachunków
dla „Gewerbowców”, ubezpieczenia.



Barfusstraße 11 13349 Berlin/Wedding Piotr Brzezinski Bus 120 U-6 Rehberge
Tel./Fax 030/77006344 . 0176/49127482 . 0177/3916580 . naszeplbiuro@onet.pl

**Instalowanie systemów, przywracanie
sprawności działania komputera.**

- oczyszczanie rejestru -
- reinstalacja sterowników -
- instalowanie oprogramowania systemowego -

Kontakt: 0151 294 182 60



STOMATOLOG
IRENA MALEC - MALASZCZAK

Scharnweberstr.136, 13405 Berlin / Reinickendorf
Tel. 419 39 560 - Fax: 419 39 780
E-Mail: praxis@irena-malec.de
U-Bahn Kurt-Schumacher-Platz (U6)



Godziny otwarcia:

Pn.	Wt.	Śr.	Czw.	Pt.
12 ⁰⁰ -19 ⁰⁰	9 ⁰⁰ -13 ⁰⁰ 15 ⁰⁰ -19 ⁰⁰	-----	12 ⁰⁰ -19 ⁰⁰	9 ⁰⁰ -14 ⁰⁰

Renata Witoslowska - Zahnärztin
Berliner Straße.32, 10715 Berlin
Tel. 030 / 861 27 77

Öffnungszeiten	Mo	Di	Mi	Do	Fr
Und nach Vereinbarung	15 - 19	09 - 12 14 - 19	15 - 19	15 - 19	9 - 15

**Kursy komputerowe
dla SENIORÓW
i początkujących !!!**

**OBSŁUGA
KOMPUTERA**



Po kilku spotkaniach nie będziesz
musiał prosić wnuczka aby
włączył Tobie komputer lub
wyszukał coś dla Ciebie
w internecie.

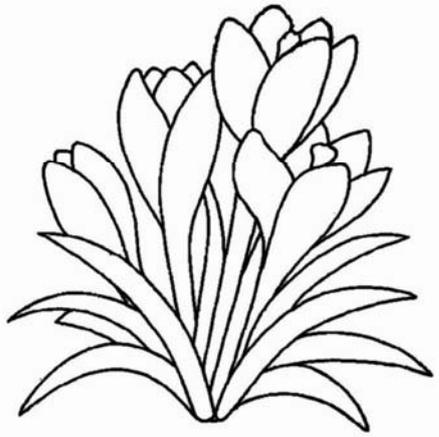
Wszelkie informacje pod:
Tel. 030 / 544 622 40
Kom. 0151 294 182 60

Zagadka

Piórka czarno-białe,
buciki czerwone.
Uciekają przed nim żaby,
gdy idzie w ich stronę



Główką pracuje



2	+		=	4
+		+		-
	-		=	
=		=		=
7	-		=	2

Wiosna Wiosna

Narysuj drogę jaką musi pokonać rycerz idąc do zamku



POLSKIE ARTYKUŁY SPOŻYWCZE POLNISCHE LEBENSMITTEL



Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku 9.00 - 18.00
sobota 9.00 - 15.00

Seegefelderstraße 66 13583 Berlin Tel. 030 36757228



Polnische Feinkost

Oferujemy Państwu nabiał, pieczywo,
wędliny, polską prasę, oraz wiele
innych artykułów spożywczych
www.polnischefeinkost.eu

UWAGA !!! zmiana godzin otwarcia:

Pn - pt - 9:00 - 18:00 Sob - 9:00 - 16:00

Mobil: 0172 640 97 02

Mariendorfer Damm 97, 12109 Berlin

U-6 Westphalweg

Wędliny
Cukierki
Konserwy
Napoje

POLSKI SKLEP "DOSIA" Polnischer "DOSIA" Lebensmittelladen

Owoce
Ser
Ciastka
Chleb

Zapraszamy:
pon. - piąt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
niedz. 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Lipschitzallee 68
12353 Berlin

Tel. 0152 149 607 20



Restauracja Wawel

Neuköllner Str. 243

12357 Berlin

Tel. 662 20 92

www.restaurant-wawel.de

Godziny otwarcia:

wt.-sob. 11:00 - 22:00

niedz. 09:00 - 22:00



Organizujemy przyjęcia
okolicznościowe do 75 osób
Niedz. od godz. 09:00
Brunch Buffet
Prosimy o rezerwację miejsc

Nasz sklepik Polnische Lebensmittel

Godziny otwarcia: Pn/Pt - 9⁰⁰-18⁰⁰ Sob - 9⁰⁰-14⁰⁰

Gartenfelder Str. 115

13599 Berlin-Haselhorst

Telefon/Fax: (030) 75 56 50 85

Mobil: 0176 49 55 86 68

E-Mail: naszsklepik@hotmail.de

**NOWO
OTWARTY !!!**

ZAPRASZAMY

Stettiner Feinschmecker "ALMA" - POLSKA ŻYWNOŚĆ -



Alma-Berlin

Godziny otwarcia:

Pn. / Pt. 9⁰⁰- 19⁰⁰

Sob. 9⁰⁰- 13⁰⁰

Reinickendorferstr.35

13347 Berlin

Tel. 0160 / 224 22 10

www.alma-berlin.de

CAFÉ metropolen



Zapraszamy do cukierni

Adama Sowy

Torty

Ciasta

Kawa

Pralinki



Westfälische Straße 32 - 10709 Berlin

Tel. +49 / 030 / 890 40 789

Pn.-Sob. 11:00 - 18.30 Niedz. 12:00 - 18.30

Zapraszamy do Prenzlau

- miasta zieleni nad jeziorem Unteruckersee -



Archiwum LaGa Prenzlau 2013
Widok na park i jezioro Unteruckersee (X 2012)

Zapraszamy do Prenzlau

Chociaż historyczna stolica Ziemi Wkrzańskiej została mocno zniszczona w ostatnich dniach wojny, warto je odwiedzić dla zachowanych lub odrestaurowanych zabytków doby ceglanego gotyku, świadczących niegdyś o potęgze i znaczącej roli miasta w regionie. Ponadto bezpośrednie, a przez to atrakcyjne położenie nad jeziorem Unteruckersee pozwala w pełni korzystać z jego walorów w sezonie, czy to plażując, kąpiąc się, wynajmując łódź lub organizując wyprawę statkiem. Komu do tej pory Prenzlau nie było po drodze, ten znajdzie w tym roku znakomity powód do wizyty. Miasto jest bowiem gospodarzem 5. Brandenburskiej Wystawy Ogrodniczej, która potrwa od 13 kwietnia do 6 października 2013 roku.

Historia ukryta między blokami

Pierwsze spojrzenie na miasto może zmylić i doprowadzić do wniosku, że poza potężnym korpusem halowego kościoła Najświętszej Marii Panny, kuriozalnie odznaczającego się na tle blokowisk, nie ma tu wiele więcej do oglądania. Z błędu szybko wyprowadzić nas może chociażby widok z kościelnej wieży, ale by się o tym przekonać trzeba najpierw pokonać 234 stopnie.

Na kartach historii, Prenzlau pojawia się pod koniec XII wieku i na ten okres datowana jest też budowa najstarszego kościoła, pod wezwaniem św. Sabina (ok.1170). Z pierwotnej budowli zachowała się tylko, wzniesiona z polnego kamienia, wschodnia ściana. Gruntowna przebudowa świątyni okazała się bowiem konieczna po podtopieniach na początku XIX wieku. Lokacja miasta w 1234 roku przez pomorskiego księcia Barnima I dała istotny impuls do rozwoju, czego nie zahamowały nawet liczne zmiany panujących w późniejszych latach, umiejętnie wykorzystywane przez mieszkańców. Dobrobyt gwarantowały nadawane przywileje i usytuowanie przy

wodnym szlaku handlowym, prowadzącym aż do bałtyckiego wybrzeża. Pięciotysięczne miasto ze swoimi siedmioma kościołami, trzema klasztorami i murami miejskimi z czterema bramami należało w średniowieczu do 50 największych miast Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

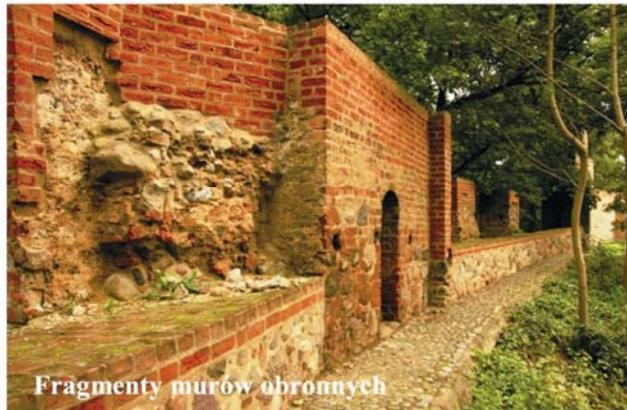
Kres jego świetności położyła wojna trzydziestoletnia w XVII wieku i choć istotny impuls do ożywienia gospodarki wnieśli, przybyli z Francji hugenoci, to jego rozwój został zahamowany przez kolejne wojny i oblężenia.

Zatem z wieży kościelnej zobaczymy przede wszystkim rozległe jezioro Unteruckersee, nad brzegiem którego, miasto wzięło swój początek. Po szczytach ceglanych baszt i wież można odgadnąć przebieg murów miejskich, które pierwotnie liczyły sobie ponad 2,5 km długości. Wpadająca w oko, bogato zdobiona Wieża Środkowa (Mittelurm) była pierwowzorem dla stylizowanych na średniowieczne wież mostu Oberbaumbrücke w Berlinie.



Kościół Najświętszej Marii Panny

Na szczycie baszty dostrzec można figurę kruka ze złotym pierścieniem w dziobie, który przypomina o historii nieszczęsnego giermka, oskarżonego o kradzież sygnetu. Kiedy po niesłusznych podejrzeniach księżę Przybysław, legendarny założyciel miasta, odnalazł swoją zgubę w gnieździe świętego drzewa, nie mógł już pomóc swemu słudze, który zginął rzucając się ze szczytu Środkowej Wieży. Wzdłuż obwarowań miejskich wiedzie ścieżka, polecana na niespieszny spacer, która doprowadzi do najlepiej zachowanego zespołu klasztornego w północnych Niemczech. W dawnym klasztorze Dominikanów znajduje się dzisiaj Muzeum Historii Kultury, archiwum i biblioteka. Oryginalne eksponaty z historii miasta i okolic, jak np. błędnie wykonana pieczęć miejska, czy ucięte ręce dwóch zdradzieckich burmistrzów z XV w., poprzęplatanie są z informacjami o dawnym przeznaczeniu poszczególnych pomieszczeń klasztoru. Odbywające się na klasztornym dziedzińcu imprezy w ramach „Kulturalnego Lata” (Kultusommer) zdążyły już sobie zdobyć ponadregionalny rozgłos.



Fragmenty murów obronnych

Zaintrygować mogą inne nazwy jak „Ogród Pocałunku” czy „Ogród cementowy”. Wielbicieli królowej kwiatów nie powinny rozczarować różane ogrody czy miejsce o tajemniczej nazwie: Różane Upojenie (Rosenrausch!). Wybierając dzień na wizytę warto przejrzeć bogaty kalendarz różnorodnych pokazów i koncertów, które będą towarzyszyć wystawie.



Środkowa Wieża z figurą kruka na szczycie

„Zielony Raj” w Prenzlau

Wystawa ogrodnicza w Prenzlau zajmuje część parku miejskiego i zielone tereny nad jeziorem. Łącznie obejmuje obszar o powierzchni 13 ha. By ułatwić dotarcie zostaną uruchomione wahadłowo autobusy, które będą dowozić gości z dworca kolejowego w Prenzlau na teren wystawy. Na miejscu jest też parking dla autobusów i samochodów osobowych. Wystawa jest czynna codziennie od 13 kwietnia do 6 października, w godzinach od 9.00 do 18.00/19.00. Organizatorzy projektu spodziewają się ponad 300 tys. odwiedzających, w tym wielu gości z Polski. Tych ostatnich mogą szczególnie zaciekać polskie akcenty, poczynając od głównej bramy - rzeźby „Gate” - zaprojektowanej przez polską artystkę Dorotę Tolloczko-Femerling, a na ogrodach tematycznych kończąc, gdzie swój wkład ma na przykład miasto Szczecin (ogród „Energia miasta”).

Pośród propozycji polecanych przez p. Hannę Nischan, odpowiedzialną w LaGa m.in. za imprezy, znalazł Polski Weekend z koncertem Michała Grobelnego (27/28.04), jazzowy weekend majowy (18/19.05) muzyczny weekend z miastem partnerskim Barlinek (8/9.06), Carmina Burana z pokazem fajerwerków (22.06), Zielony Festiwal Świąteł (10.08), festiwal folkloru (24/25.08) oraz festiwal muzyki country (21/22.09). Z pełnym kalendarzem, informacjami praktycznymi można zapoznać się na stronie: www.laga-prenzlau2013.de

Joanna Maria Czupryna
Foto: Joanna Maria Czupryna

 **Berlinox.net**
TWOJ PRZEWODNIK PO BERLINIE

P
R
A
C
A

Firma "Seltor" jedna z wiodących firm
w Gorzowie Wielkopolskim
zajmująca się pozyskiwaniem prac
w **Niemczech**

P
R
A
C
A

**POSZUKUJEMY LUDZI DO PRACY
NA STANOWISKA:**

- kierowca - zbrojarz - magazynier -
- komisjoner - cieśla - dekarz -
- ogólnobudowlaniec -

Kontakt:

Seltor Sp. Zoo
ul. Kosynierów Gdyńskich 50
66-400 Gorzów Wielkopolski
E-Mail: seltor@interia.pl

Personaldienstleistungen - Personalservice - Bauservice

U&A Handels und Planungs

GmbH



Tempelhofer Ufer 17 - 10963 Berlin

Tel. 0049 30 544 622 41

Tel. 0049 176 741 119 32

E-Mail: UApersonalserviceGmbH@yahoo.de

*Miss
Polonia*
In Deutschland

G S A G E N T U R

Ogłaszamy nabór kandydatek do konkursu Wyborów
„**MISS POLONIA in Deutschland 2013**”

Warunki uczestnictwa: we wrześniu 2013 ukończone 18
i nieprzekroczone 25 lat, panna oraz stałe zameldowanie w Niemczech.

Obywatelstwo polskie nie jest wymagane.

Kandydatka nie powinna mieć w widocznych miejscach tatuaży.

Podanie wysłać na adres:

GS Agentur, Sperberstr. 56, D-33604 Bielefeld.

Zdjęcia (portretowe, całej sylwetki oraz w stroju kąpielowym)
przesłać drogą mailową

na adres: info@gsagentur.de . **Zgłoszenia do 15.09.2013**

Na uczestniczki finałów czekają jak co roku cenne nagrody!

Więcej informacji na stronie internetowej:

www.miss-polonia-deutschland.de

Polskie

Szkoły Internetowe LIBRATUS

Liczba miejsc ograniczona!
Decyduje kolejność zgłoszeń!



BEZPŁATNA POLSKA EDUKACJA DLA DZIECI POLAKÓW PRZEBYWAJĄCYCH ZA GRANICĄ

Nauka na poziomie:
Szkoły Podstawowej (6,7 - 12 lat)
Gimnazjum (13 - 15 lat)

- Internetowa Platforma Edukacyjna
- Wsparcie wykwalifikowanych i doświadczonych nauczycieli
 - Państwowe świadectwo
 - Egzamin on-line

Zapisy trwają! Zapisz swoje dziecko już dziś!



www.libratus.edu.pl

Sekretariat :

✉ e-mail: sekretariat@libratus.edu.pl

☎ tel: +48 12 44 66 865

📘 www.facebook.com/PSI.Libratus

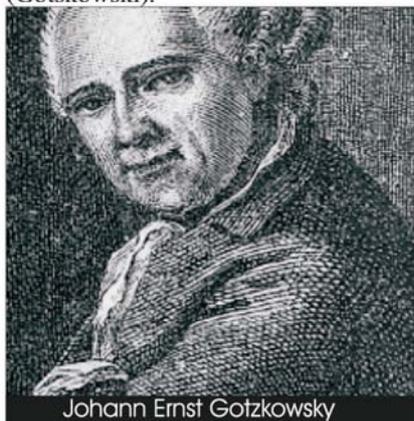


Wielcy Polacy w Berlinie

Johann Ernst Gotzkowsky

W tym roku obchodzimy w Berlinie 250 lat powstania KPM – znanej i cenionej na całym świecie – Królewskiej Manufaktury Porcelany. We wszystkich reklamach KPM podkreśla się, że jej założycielem był Fryderyk II.

Po dokładnym zbadaniu tematu i dokumentów stwierdziłem, że manufakturę berlińskiej porcelany na polecenie Fryderyka Wielkiego zakupił i rozbudował kupiec pochodzenia polskiego: Johann Ernst Gotzkowsky (Gotzkowski).



Johann Ernst Gotzkowsky

Bochater dzisiejszego odcinka urodził się w Polsce jeszcze przed rozbiorem – 21 listopada 1710 roku w miejscowości Konitz.

Obydwoje rodzice zmarli wcześniej i osieroconym Jankiem zajęli się krewni, biorąc go na wychowanie do siebie - do Drezna. Jako 14 letni chłopiec udaje się pod opiekę starszego brata do Berlina i uczy się w latach 1724 – 1730 zawodu kupca w znanych kupieckich firmach Berlina. Wyjątkowe zdolności w wyuczonym zawodzie, kontakty rodzinne (brat także kupiec z dużymi kontaktami w branży) oraz odwaga i szybkość w podejmowaniu decyzji spowodowały, że młody Gotzkowsky stał się jednym z bardziej poważanych kupców w Berlinie z dostępem do dworu królewskiego. Dostarcza na dwór królewski kosztowne przedmioty i stroje. Poznaje wtedy osobiście zbierającego kosztowne tabakierki następcę tronu – Fryderyka II. Po dojściu młodego Fryderyka do władzy w czerwcu 1740 roku – Gotzkowsky zdobywa jego zaufanie i znając wcześniej niż inni kupcy plany królewskie dotyczące embargo na określone towary - umie to wykorzystać.

Otrzymuje od króla misję, aby w trakcie swoich kupieckich podróży werbować uzdolnionych rzemieślników i współpracujących z nimi artystów do osiedlania się w Prusach. Zaopatruje dwór królewski między innymi w wyroby z własnych, szybko zakładanych manufaktur - na zakładanie których posiada wyłączność od króla. W roku 1744 w jego fabryce jedwabiu i aksamitu położonej w rejonie dzisiejszego Leptziger Platz pracuje ponad 1500 osób. Szybko pomnaża (uzyskany dzięki małżeństwu z córką jednego z berlińskich zamożnych kupców) majątek i jako bogaty już człowiek zaczyna kolekcjonować dzieła sztuki – szczególnie malarstwo – i nimi handlować od 1750 roku. Jako koneser sztuki otrzymuje od Fryderyka II polecenie zakupu do nowowbudowanej galerii obrazów w Sanssouci wybranych okazów - z czego wywiązuje się ku radości króla znakomicie - w roku 1755 – zakupując 108 obrazów. Dopiero wyniszczenie kraju w wyniku wojny siedmioletniej (1756 – 1763) powoduje schyłek znaczenia i bogactwa naszego bohatera. Jak już powyżej napisałem Jan Ernest Gotzkowsky był znany ze śmiałych i szybko podejmowanych decyzji. Niestety w trakcie wyczerpującej kraj wojny nie wszystkie decyzje naszego bohatera okazały się trafne. Poza tym ciesząc się zaufaniem króla podejmował bardzo kosztowne i przekraczające jego kupieckie obowiązki decyzje, włączając się w sprawy wagi państwowej. Johan Ernst Gotzkowsky na własny koszt uczestniczył w porozumieniach między walczącymi stronami – co w trakcie wojny powodowało olbrzymie koszty. W trakcie oblężenia Berlina w 1760 roku zapewnia z własnej kasy wyżywienie obrońcom miasta. Po kapitulacji miasta bierze udział w ustaleniach dotyczących wysokości kontrybucji wypłaconej zwycięskiej armii carskiej i dzięki swoim kupieckim umiejętnościom obniża wysokość kontrybucji z 4 mln. Talarów na 1,5 mln. Talarów. Sam płaci na rzecz kontrybucji 50 000 Talarów. Popularność i majątek Gotzkowskiego osiągają w tym okresie apogeum.

Po pozytywnych dla Prus pertraktacjach z Rosjanami jeszcze w październiku 1760 roku zakłada nasz kupiec konsorcjum do handlu rosyjskim zbożem i wydaje się, że będzie to doskonałe źródło dochodów. Gotzkowski znajduje współników, a jego udział w wielkim przedsięwzięciu finansowym ma wynosić 1/5 całości inwestycji. Szybko wypłaca 100 000 Talarów premii należnej przedstawicielowi strony rosyjskiej Księciowi Dougorki i po raz pierwszy pośpiech jest jego porażką. Obiecywane duże ilości rosyjskiego zboża zalegające magazyny okazują się fikcją - z powodu trwającej wojny trudną do skontrolowania, a niska jakość otrzymanego zboża utrudnia jego sprzedaż.

Gotzkowski odwołuje się do władz carskich chcąc zerwać niekorzystną dla konsorcjum umowę. W międzyczasie z inicjatywy Fryderyka II zakupuje małą manufakturę berlińskiej porcelany i inwestuje w nią znaczną część swojego dużego jeszcze majątku. Wspólnicy Gotzkowskiego z konsorcjum zbożowego pospiesznie wycofują się z niekorzystnego interesu i całe zadłużenie w wysokości 221 000 Talarów obciąża konto naszego kupca. W kwietniu 1763 roku zadłużenie Gotzkowskiego osiąga 2,4 mln. Talarów. Fryderyk Wielki w poczet długu przejmuje manufakturę porcelany, która od tego momentu nosić będzie nazwę Królewskiej Manufaktury Porcelany w Berlinie – KPM. Spłaca także część obrazów zakupionych przez Gotzkowskiego w 1755 roku. Za cenę utrzymania dobrych stosunków z carską Rosją zmusza wiernego mu Gotzkowskiego do uległości wobec Rosjan i kupiec spłaca swoje zobowiązania zbieranymi latami dziełami sztuki. 317 obrazów Gotzkowskiego stało się podstawą powstania galerii carskiej Ermitage w St.Petersburgu.

Spłata długów doprowadziła Gotzkowskiego do ruiny finansowej. Nasz bochater umiera w Berlinie 9 sierpnia 1775 roku. Upamiętniając zasługi Gotzkowskiego dla Prus i Berlina, w dzielnicy Moabit nazwano jego imieniem: ulicę, most i szkołę podstawową.

Piotr Świdorski



Klub PTTK Berlin im.W.Korfantego zaprasza serdecznie wszystkich na:

spotkanie i spacer po "Britz Garten" w poszukiwaniu najładniejszego tulipana.
Spotkanie 27 kwietnia o godz.11.00 przed wejściem głównym do „Britz Garten“.

Unternehmensberatung & Buchhaltungsservice

Marek Mosiej

Wieloletnie doświadczenie w zakresie doradztwa i usług.

Usługi dla firm i osób fizycznych w zakresie:

- zakładania i prowadzenia działalności
- księgowość (§ 6 Abs. 4 StBerG) i prowadzenie korespondencji
- Existenzgründerberatung (Kaufmännisch)

* Adres i meldunek dla firm

* Nie świadczę usług prawnych

Müllerstr. 126a, 13349 Berlin-Wedding

Tel. 030 / 757 04 817

Kom. 0176 483 02 400

E-Mail: marekmsj@googlemail.com



BÜRO-SERVICE DANIEL NEUKÖLLN

POMOC W ZAKŁADANIU I PROWADZENIU FIRM
(RÓWNIŻ DLA OSÓB BEZ MELDUNKU)
KORRESPONDENCJA URZĘDOWA, WYPEŁNIANIE FORMULARZY
KINDERGELD, UBEZPIECZENIA

SZYBKO, KOMPLEKSOWO, PRZYSTĘPNA CENA

TEL 030/60059434 MOBIL: 0157 789 493 57 HERTZBERGSTR. 20
FAX 030/65709945 12055 BERLIN - NEUKÖLLN

E-MAIL: BIURO@O2MAIL.DE PRZYSTANEK HERTZBERGPLATZ M4D

PN-PT. 17.00-20.00 SO-NI. TERMIN NA TEL.

Ponad 20 lat doświadczenia



Quadriga IFS

Sozität

für Immobilien
und Finanzservice

Tomasz Wrobel

Geschäftsinhaber / Versicherungsfachmann

1. Fachowe poradnictwo i pomoc dotycząca wszystkich formalności pobytów w Niemczech.
2. Check ubezpieczeniowy, niezależne sprawdzanie potrzeby i wysokości składek posiadanych przez Państwa ubezpieczeń.
3. Prawna pomoc w rezygnacji z niepotrzebnych i niekorzystnych umów.
4. Tanie ubezpieczenia zdrowotne, państwowe i prywatne (także bez możliwości nadpłaty).
5. Sprzedaż tanich mieszkań w Berlinie.
6. Poszukujemy osób do pracy.

Wexstraße 25, 10715 Berlin

Tel. 030 / 398 79 750 Fax: 030 / 398 79 751/-754

Mobil: 0172 384 84 92 ifs-wrobel@web.de

Zakładanie i obsługa biurowa firm

Oferujemy adres firmowy we wspólnocie biurowej, bez konieczności meldunku osobistego

Nosal Büroservice

Sprengelstr. 8

13353 Berlin – Wedding

Ubezpieczenia

Tanie taryfy zdrowotne
Emerytalne, OC, firmowe i inne
Pomoc w uzyskaniu ubezpieczenia państwowego
D-LBEQ-U5GZ8-45 IHK Berlin

Nosal Versicherungsvermittlung

Tegeler Str. 39

13353 Berlin-Wedding

Tłumaczenia przysięgłe Karin Brumme

Tel.: 030 450 29 215 (w godzinach 15-18)

Fax: 030 450 82 573

Email: legalizacja@gmx.de

Keine Rechtsberatung

Polecamy zarezerwować telefonicznie termin przed przyjściem do biura.

Adwokat

Lukas Gnosdorf, LL.M.

Specjalizacje:

- Prawo podatkowe, (deklaracje, księgowość reprezentowanie przed urzędami skarbowymi)
- Odzyskiwanie zasiłku na dzieci (Kindergeld) (z możliwością przejęcia kosztów przez Familienkasse)
- Wypadki samochodowe (odszkodowania)

Godziny otwarcia:

pon./wt./pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰

czw. 10⁰⁰ - 20⁰⁰

sob. - po uzgodnieniu terminu

Kreuzbergstr. 72

10965 Berlin

Telefon: 030/285 067 66 lub 0157 871 57 742

Telefax: 030 / 346 21 570

E-Mail: lukas.gnosdorf@gmx.de

Damian Jakobek

Rechtsanwalt

Świadczymy kompleksową pomoc prawną na terenie Niemiec i Polski.
Zakres działalności naszej Kancelarii obejmuje w szczególności:

- prawo karne i karno-skarbowe
 - obrona w sprawach karnych oraz opieka nad osobami skazanymi w zakresie wykonania kary
 - reprezentacja osób poszukiwanych oraz aresztowanych na podstawie europejskiego nakazu aresztowania (ENA) na terenie Niemiec i Polski
 - uzyskiwanie informacji z europejskich, niemieckich i polskich rejestrów osób poszukiwanych oraz skazanych (SIS, Inpol, KRK)
- prawo cywilne
- prawo gospodarcze
 - stała i doraźna obsługa prawna przedsiębiorców
 - rejestracja spółek
 - egzekucja wierzytelności oraz restrukturyzacja zadłużenia

Rechtsanwaltskanzlei

Damian Jakobek

Rheinstr. 5

12159 Berlin

Tel.: +49(0)30 755 487 140/-1

Fax: +49(0)30 755 487 149

Mobil: +49(0)176 204 503 70

Kooperacja:

Kancelaria Adwokacka

Daria Grzelak-Szantar,

Michał Szantar s.c.

ul. Sikorskiego 4 lok. 213

PL 65-454 Zielona Góra

Tel.: +48(0)684 753 888

O berlińczyku, który pozostawił serce w ojczyźnie

Franciszek Łakomy (1870 - 1950) technik ortopeda (daw. ortopedysta), modelarz, działacz społeczny, urodził się 3 października 1870 roku w Ławicy (Wielkopolska). Ochrzczony został w kościele parafialnym w Skórczewie. Po ukończeniu szkoły kształcił się dalej samodzielnie. Praktykował, a później pracował w zakładach rzemieślniczych na terenie Poznania. W czasie I wojny światowej służył w armii pruskiej. Po ustaniu działań wojennych i tragicznej śmierci pierwszej żony opuścił rodzinę strony. Osiedlił się w Berlinie. Nad Sprewą pracował jako technik ortopeda w



Sanitätshaus w dzielnicy Wilmersdorf przy Barbarossa Strasse, a także w jednym z berlińskich szpitali. 8 czerwca 1921 roku ożenił się z Wielkopolanką Jadwigą zd. Grochowski. Owocem tego związku była córka Irena. Wspólnie wychowywali również syna Aleksandra, który był dzieckiem Jadwigi, z jej pierwszego małżeństwa. Państwo Łakomy zamieszkali w dzielnicy Tiergarten przy ulicy Siegmunds Hof 22. W latach międzywojennych Franciszek rzucił się w wir pracy społecznej. Był prezesem Związku Emigrantów Polskich Optantów w Berlinie, czasowo przewodniczył także Towarzystwu Gimnastyczno-Sportowemu „Sokół” z siedzibą w Charlottenburgu. Piastował również różne funkcje w powstałym w 1927 roku „Domu Polskim” przy Dresdener Strasse 52. W polskim środowisku w Berlinie cieszył się dużym szacunkiem.

„Mój ojciec całkowicie poświęcił się pracy społecznej i był całą duszą społecznikiem. Zaskarbił sobie serca swych współpracowników, jak nazywał członków organizacji którym przewodził, zdolnością przewidywania zdarzeń politycznych.

Służył poradą prawną, jak i pomocą w załatwianiu prostych spraw urzędowych. Z zamiłowania był zielarzem. W swoim gabinecie udzielał cennych rad i wskazówek z ziołolecznictwa. Przychodzono także do niego, aby poplotkować o sprawach politycznych. Dzwonek u drzwi wejściowych nie przestawał dzwonić - jak mawiała matka - jedni przychodzili, drudzy wychodzili. Dom był zawsze pełen gości. Natomiast mama, chcąc zachować bardziej rodzinną prywatność, ukradkiem unieruchamiała tekturą mechanizm dzwonka, który natychmiast milkł. Tylko tato nie potrafił zrozumieć i zaakceptować tej ciszy. Pomimo drobnych utarczek czy żartów panowała w domu atmosfera harmonii, a dzieci na co dzień doświadczały matczynej opiekuńczej ojcowskiej ręki.” (Fragment wspomnień córki F. Łakomego, Ireny Wurch)

6 marca 1938 roku Franciszek Łakomy jako delegat brał udział w Kongresie Polaków w Niemczech, który odbywał się w „Theater des Volkes”, obecnie Friedrichstadt-Palast. Drugą wojnę światową przeżył w Berlinie, dzieląc z Niemcami najtrudniejsze chwile w historii miasta, naloty alianckie, sowiecki szturm na Berlin, wszechobecny niedostatek żywności i brutalność dnia codziennego.

„W Berlinie na temat wojny nie dywagowano. Oczekiwano tylko jej wybuchu. W pierwszych dniach września wprowadzono zakaz działalności polskich organizacji i konfiskatę ich majątku. Aktywnie udzielający się Polacy zapełnili więzienia i obozy koncentracyjne. Z Franciszkiem Łakomym los obszedł się dość łaskawie. Był kilkakrotnie przesłuchiwany przez policję, a następnie wtrącony do aresztu. Przebywając w więzieniu jak grom z jasnego nieba spadała na niego wiadomość, że jego ukochana córka wychodzi za mąż za przystojnego Niemca, Bertolda. Był tym tak załamany, że resztę życia chciał spędzić w więzieniu. Jednakowoż życie napisało dla niego inny scenariusz. Dzięki koneksji wysoko postawionej urzędniczej rodziny Bertolda, dziadek wyszedł na wolność. Miał już wtedy ponad siedemdziesiąt lat. Z biegiem czasu doczekał się dwóch dorodnych wnucząt i oswoił się z nowo zaistniałą sytuacją rodzinną. Jego namiętnością, a właściwie obowiązkiem, stały się spacerować z babcią po mieście. Często chodzili w miejsca, gdzie pracowali robotnicy przymusowi i ukradkiem przed

strażnikami rozdawali więźniom chleb. W 1944 roku z powodu brytyjskich nalotów bombowych rodzina została ewakuowana do małej miejscowości w Brandenburgii, gdzie doświadczyła brutalnego spotkania z czerwonarmistami.” (Fragment wspomnień wnuczki F. Łakomego, Wandy Dolgowski)

Po zakończeniu wojny Franciszek Łakomy wraz z córką wyruszył na poszukiwanie zaginionego na froncie wschodnim zięcia. Szlak ich tułaczki prowadził przez Szczecin, Wągrowo, Poznań, Sopot, by ponownie zjawić się w Szczecinie pod koniec 1945 roku, gdzie mieszkali przed wojną rodzice zaginionego Bertolda. Nie zastano ich w mieście. Rodzina postanowiła jednak tu w spokoju czekać na dalszy bieg wypadków. W latach 1946-1950 ze stolicy Niemiec podążyło jego śladem około 150 polskich rodzin.

„Nieraz spotykałam się z krzywdzącymi opiniami, że Franciszek Łakomy opuścił Berlin ze względów nazwijmy to ekonomicznych – egzystencjalnych. W tym czasie mój dziadek był już mocno schorowanym i zmęczonym wojną starszym panem, uzależnionym od opieki mojej mamy, która za nie wracającym z wojny mężem Bertoldem objechała pół świata, ciągnąc za sobą czwórkę dzieci, jak to mimochodem od siebie dodawała (dwoje własnych plus rodziców). Właśnie z tego okresu mamy w domowym archiwum kilka zaświadczeń potwierdzających naszą polskość. W oczekiwaniu na mojego ojca pozostaliśmy czasowo w Szczecinie, jednak informacje z Berlina dochodziły do nas na bieżąco. Codziennie kursowały pociągi łączące te dwa miasta, którymi młodzi berlińczycy (Polacy) przyjeżdżali do Szczecina na handel, ponieważ żywność można było tu kupić na targowiskach legalnie i bez limitu. Odwiedzali nas także znajomi, dlatego wiedzieliśmy, iż Berlin legł w gruzach, co się stało z naszym domem i o wszechobecnym głodzie w mieście. Później osiedlił się w sąsiedztwie Ślązak, Paweł Ledwolorz, którego dziadek darzył wielką sympatią. Po latach zdaliśmy sobie sprawę, że nasz wyjazd do Szczecina nie był szczęśliwą decyzją. Restrykcyjna polityka repolonizacyjna zaczęła coraz bardziej dawać się we znaki takim rodzinom jak nasza.” (Fragment wspomnień wnuczki F. Łakomego, Wandy Dolgowski)

„Zawsze miałem w sobie wyobrażenie, że pradziadek był bardzo ważną osobistością

przedwojennego Berlina w polskim środowisku. Jednakże zostałem zmuszony zweryfikować jego wizerunek, kiedy to przeglądając wszystkie ważne pozycje książkowe poświęcone Polakom w Berlinie natrafiłem tylko na jeden krótki, lakonicznie brzmiący fragment jemu poświęcony". (Fragment wspomnień prawnika F. Łakomego, Krzysztofa Dolgowskiego)

Wytyczenie granic państwa polskiego zastało Franciszka Łakomego w Szczecinie zamykając mu tym samym drogę powrotną do Berlina. W mieście Gryfa, w spokoju, u boku żony i córki dożył osiemdziesięciu lat. Zmarł 19 listopada 1950 roku. Jego prochy złożono w niepozornej mogile na obrzeżu Cmentarza Centralnego w Szczecinie. W Berlinie żyją do dziś jego potomkowie.



Marek Lischka



Polskie Towarzystwo Szkolne

"OŚWIATA"

w Berlinie T.z.

Polskie Towarzystwo Szkolne "Oświata" T.z w Berlinie ZAPRASZA

dzieci od 5. roku życia na **NAUKĘ JĘZYKA POLSKIEGO.**

Oferujemy wysoką jakość i profesjonalizm nauczania pod fachową opieką nauczycieli. Zajęcia prowadzimy raz w tygodniu, od 16.30 do 19.00, w poniższych dzielnicach Berlina: Friedrichshain, Neukölln, Prenzlauerberg, Tempelhof, Reinickendorf, Rudow, Spandau, Steglitz, Wilmersdorf, Wedding i w Poczdamie.

Przygotowujemy młodzież do egzaminów certyfikatowych z języka polskiego, prowadzimy młodzieżową grupę teatralną "Bez Paniki" oraz grupę przedszkolną. Organizujemy konkursy, imprezy kulturalno-towarzystwie, oraz wycieczki szkolne.

Dalsze informacje: Polskie Towarzystwo Szkolne "Oświata", Lichtenrader Str. 42, 12049 Berlin,
Tel./Fax: 030 62708745, www.oswiataberlin.de e-mail: oswiataberlinweb.de



NOWOŚĆ

CAMINO

TAMARA KOLL

Myślisz, że prawdziwe zło jest tylko wymyślone, że rodzi się na dużym ekranie w kinie, po to abyś mógł poczuć dreszcz zamieniający się w strach, tworzący wolę ucieczki? Zło jest w tobie, ono zawsze tam było!

Zobacz Trailer do książki

[facebook](#) [YouTube](#)

www.tamarakoll.com ISBN: 978-83-7856-064-7

Lekcje gry na gitarze !

Udziela Legenda Polskiego Rocka
Leader Zespołu "BANK" Piotr Iskrowicz
Kontakt: 0152 / 13058755

Zespół muzyczny poszukuje pomieszczenia do ćwiczeń.

Suchego z toaletą, od 30 m² do 50 m².
Do całodobowego użytkowania, od poniedziałku
do niedzieli. W dzielnicy Reinickendorf / Wedding.
Cena za pomieszczenie: 150 / 200 €.

Kontakt: 0177 83 81 167

Doradzę jakie ubezpieczenie wybrać w kasie państwowej dla osób na Gewerbe lub na umowie, za 230,- EUR dla całej rodziny i na cały obszar wyboru leczenia w EU.

Jan: 015207421172

Kupię każdy samochód od 2000 roku. stan obojętny.

Oferty na e-mail: michal.lukasek@wp.pl

Naprawa uszkodzonych pękniętych zderzaków.

Od 20e Telefon: 01639404295

Montaż oraz diagnostyka instalacji gazowych

Berlin-Spandau Telefon: 01639404295

Komputer (PC) stacjonarny z 19" Monitorem Fa. Acer.

Dane techniczne: Procesor AMD Sempron3400,2 GHz,
RAM 890 MB, DVD-Player+DVD RW, Karta graficzna
NVIDIA GeForce 6100, 2x80GB twarde Dyski (Festplatten)
Karta sieciowa NVIDIA (Netzwerkkarte)z wgranym Windows
Xp + tastatura + myszka +2x głośniki.

Cena za wszystko tylko 89 Euro. **Tel. 3221202**

SPRZEDAM SOLARIUM !

Lampy były wmiennie ostatnio i nie mają dużo godzin pracy.
Nawiewy i osobne opalanie twarzy. **Telefon: 01777836953**

Zapraszam chętnych na modeli i modelki do salonu
fryzjerskiego "James Blond" przy Wilmersdorferstr. 69
w Charlottenburg. Usługi fryzjerskie za darmo. Płatne jedynie
użyte ewentualnie materiały np. farby itp. Zapraszam od
poniedziałku do piątku od 13.00 do 19.00 oprócz czwartku.
W soboty od 10.00 do 18.00.

Fryzjerka Monika. Telefon: 030 / 31018640

Szukam pracy jako opiekunka osób starszych w Berlinie
od kwietnia. Mam doświadczenie w opiece, prawo jazdy jestem
osobą niepalącą. znajomość języka niemieckiego w stopniu
komunikatywnym dobrym. **Telefon: 15141361984**

Hektarowa Działka budowlana-rolna (Pow. około 11 tysm2),
nieдалеko Częstochowy do sprzedania- przystępna cena.

Tel: +49 176 382 30085 lub dommar@gmx.net

SPRZEDAM DOM W SIANOWIE /KOŁO KOSZALINA,
10km do Morza. POW. 140m², 9 pokojowy, DZIAŁKA 800m².
Cena 420tys. ZŁ do uzgodnienia.

TEL. 0048943458190 lub **004917668039327**

Kierowca kat. ABCDTE z 12-letnim doświadczeniem
szuka stałej pracy w Berlinie.

Kontakt: sleda@wp.pl, 01577 7039297, +48604156823

Pracująca na umowę o pracę kobieta w ciąży szuka
mieszkania 1-2 pokojowego.

Kontakt: lucyna.skoniczna@mfn-berlin.de, 01577 7039297

Szukam pracy , może być w gastronomi, opieka, lub inne
mieszkam na stałe w Niemczech, znam język niemiecki,
posiadam papiery, wiek 50 lat. **Tel. 0151 222 275 21**

Spokojna ugodowa opiekunka z wykształceniem
i doświadczeniem kierunkowym 55 lat, język niemiecki
podstawowy A1 szuka pracy **+48)534588492**

Udzielam lekcji gry na gitarze
Innowatywna metoda nauczania!

Jeśli chcesz się szybko uczyć i równocześnie zaoszczędzić
wiele kosztów napisz albo zadzwoń: tomguitar@freenet.de
030-551 479 44 oder 0177- 415 96 49

Pierwsza lekcja bezpłatna!

www.gitarrenunterricht-berlin-gaworek.de

59 lat, prawo jazdy, 6 lat pracy jako opiekunka w Niemczech,
niemiecki komunikatywny, samotna spokojna, optymistka,
wspaniała kuchnia, nawet ciasta. szuka pracy w Berlinie.

Tel +48535391704

Avon- kosmetyki do pielęgnacji ciała, urody,
makijażu. Perfumy dla Ciebie i Niego.

Zapraszam: **0160 959 556 28**

Paznokcie żelowe, przedłużanie, dopelnianie.

Szczegóły pod numerem tel: **0160 959 556 28**

Kursy komputerowe dla SENIORÓW - „obsługa komputera”.

Po kilku spotkaniach nie będziesz musiał prosić wnuczka
aby włączył komputer lub wyszukał coś dla ciebie w internecie.

Wszelkie informacje pod: Tel. 544 622 40

Kom. 0151 294 182 60

Serdecznie zapraszamy wszystkich polskich
twórców, artystów, muzyków oraz miłośników muzyki
na spotkania do „Pierogarni” w każdy czwartek
od godz. 18:00, **Turner Straße 21, 13347 Berlin-Wedding**

Mam 61 lat dużo czasu, pomogę w prowadzeniu domu,
pełna opieka dla seniora a może zastępcza babcia / chętnie
Tegel-Reinickendorf / Tel. 412 29 63

Doradztwo, księgowość, sprawy urzędowe

Marek Mosiej - **Tel. 030 / 757 048 17**

Mobil: 0176 483 02 400

Opróżnianie mieszkań, piwnic, strychów

w każdy dzień tygodnia – szybko i solidnie.

Tel. 030 / 6120-9021 Mobil: 0163 668 72 08

Strojenie pianin - Tel 030 / 452 76 61

Business&Work Consulting poszukuje KIEROWCÓW C+E

do pracy w Niemczech. Wymagana dobra znajomość jęz.
niemieckiego oraz doświadczenie. System pracy 4/1.
Zakwaterowanie zapewnione. Umowa z niemieckim pracodawcą.
1900E netto + 250E po okresie próbnym. Proszę przesłać CV
na adres: ola.bwc@gmail.com **Tel. 544232013 lub 508250297**

Pilnie poszukuję kawalerki do wynajęcia do 400 euro najlepiej
z meldunkiem. Proszę pisać na tulpo20@interia.pl

Tylko poważne oferty.

Para - Wynajmiemy od Kwietnia w Berlinie mieszkanie

1 lub 2 pokoje. Max 550?. **PILNIE!** Kontakt: 015214823053

AGNES SECONDHAND

Odzież damska, męska, dziecięca.

Dużo markowych ubrań - niskie ceny.

Po, Pt, So 13:00-18:00 Wt, Śr, Czw 10:00-18:00

Beusselstr.81 10553 Berlin tel. 015 213 445 234

POLONIABERLIN.DE

Polskojęzyczny portal i gazeta
dla Polonii w Berlinie



Schulze & Partner

BIURO RZECZOZNAWCZE

Robert Debicki
 niezależny rzeczoznawca
 pojazdowy certyfikowany
 przez PersCert TÜV Rheinland

E-Mail: kfz_sachverstaendiger@t-online.de - Homepage: www.schulze-gutachter.de

Tel.: 030 - 499 13 022
 Fax: 030 - 499 13 023
 Mobil: 0178 / 5100 698



- ocena szkód po wypadku dla niemieckich i polskich ubezpieczalni / Gutachten
- ocena wartości pojazdu
- oględziny u klienta
- wyceny motocykli
- dla uszkodzowanych bezpłatne wykonanie wyceny!

Exerzierstr. 12 · 13357 Berlin-Wedding

RZECZOZNAWCA SAMOCHODOWY

MIAŁEŚ WYPADEK W NIEMCZECH LUB POLSCE



Skorzystaj z twojego prawa wybrania niezależnego rzeczoznawcy

- Ocena szkód po wypadku / Gutachten
- Ocena wartości pojazdu
- Bezpłatne wykonanie wyceny
- Oględziny u klienta
- zgłoszenie szkody w ubezpieczalni

Dipl. Wirtschaftsjurist Dariusz Massel
 certyfikowany rzeczoznawca przez PersCert TÜV Rheinland

Lindenufer 17, 13597 Berlin Tel.: 030 / 50 34 86 82
 E-mail: massel-sv@gmx.de Funk (D2): 0172 / 978 68 15

Autogas - Systeme

PROMOCJA - darmowa diagnoza Waszego systemu gazowego !!! Naprawa, serwis, montaż instalacji LPG - solidnie i profesjonalnie !!! Przygotowanie do przeglądu technicznego - naprawy wszystkich marek aut !!!
10% RABATU na naprawy dla czytelników "PoloniaBerlin"

Telegrafenweg 21
 13599 Berlin Spandau (Haselhorst)
 Telefon: +49 (030) 451 92 00
www.autogas-systeme.de
 E-Mail: info@autogas-systeme.de



ALLESABFUHR JASKIN

Inh. M. Magierski 12305 Berlin, Schillerstr. 25A



Masz problem z opróżnieniem mieszkania, strychu, piwnicy, garażu lub chcesz coś innego przetransportować?
Zadzwoń !!!

Chętnie pomożemy Tobie w Twoich kłopotach.
 Także w weekendy jesteśmy do Twojej dyspozycji.

Własny Transport Tel. 030 / 6120 - 9021
 Fax: 030 / 6120 - 2470
 Mobil: 0163 - 668 - 7208
 E-Mail: jaskinallesabfur@googelemail.com



AUTOSERVICE DAREK

Lützowstr. 107-112 10785 Berlin

Tel.: **030 / 261 81 22**
 Mobile: **0163 755 35 22**
 Mail: autoservicedarek@web.de



Fax.: **030/257 98 704**

Autoreparaturen alle Marken, HU, AU, Elektrik, Karosserie und Lackschäden

Inh. Dariusz Doba

AUTOGLAS-VICTOR

Die Werkstatt rund ums Auto

- Glasreparaturen -
- Neuverglasung -



Inh. Jarosław Nowosiak
 Telegrafenweg 21, 13599 Berlin

E-Mail: autoservice-victor@web.de

Mobil: 0157 - 723 094 98 **MÓWIMY PO POLSKU**

KFZ & Karosseriebaumeisterbetrieb

G. Pollmann

Inh. Robert Schindler

Autoservice

Walderssestr. 4-6 13407 Berlin

Tel. (030) 40 39 77 25
 Fax: (030) 40 39 77 27

- Inspektionen HU, AU
- Reifen
- Unfallschäden
- Lackierungen
- Auspuff
- Ölwechsel
- Bremsen
- Glasschäden
- Stoßdämpfer

HOROSKOP

Koziorożec



Miesiąc niekorzystny do zawierania umów związanych z finansami. W miłości uważaj na różnego typu nieporozumienia i różnice zdań które mogą podburzyć ognisko domowe. Ze zdrowotnego punktu widzenia możliwe będą sporadyczne bóle i zawroty głowy.

Wodnik



Kwiecień będzie miesiącem pełnym stresu i wątpliwości. Dobrze będzie nie co dokładniej przyrzeć się niektórym sprawom. Odradzamy udzielania krótkoterminowych pożyczek, gdyż możliwe będą w przyszłości problemy z odzyskaniem pieniędzy. W zdrowiu doskwierać mogą problemy kostne.

Ryby



Czas pełen obowiązków i natłoku codziennych spraw, które mogą odbić się negatywnie na wolnym czasie. Staraj się przez to nie zaniedbywać relacji rodzinnych. W kwestii finansów warto puścić los na loterii, być może przyniesie on korzyści materialne. Uważaj na problemy z koncentracją.

Baran



Wszelkie rady osób z Twojego otoczenia mogą być w przyszłości bardzo cenne. Każdą z nich wysłuchaj i postaraj się wdrażyć w swoje życie. W miłości zrób wszystko aby zapobiec monotoni. Kolacja przy świecach z osobą bliską może okazać się strzałem w dziesiątkę. W zdrowiu nie ma się czego obawiać.

Bliźnięta



Uważaj na kłótnie i konflikty z bliskimi Tobie osobami. Czasem dobrze jest coś przemilczeć i "ugryźć się w język". W miłości możliwe nowe znajomości, które w przyszłości mogą zaowocować czymś poważniejszym. Staraj się również zapanować nad swoim budżetem

Rak



Skup się nad poprawą swojej kondycji i formy fizycznej. Kilka brzuszków czy spacerów z pewnością dobrze Ci zrobią. Pamiętaj również o zdrowym odżywianiu! W finansach możliwa premia czy też dodatkowe źródło pieniędzy. W miłości kwiecień będzie miesiącem przestoju.

Lew



Spróbuj w tym miesiącu poświęcić sobie chwilę relaksu. Z pewnością kąpiel w wannie czy wizyta u fryzjera dobrze Ci zrobi. W życiu codziennym zdobędziesz uznanie, które może otworzyć Ci w przyszłości wrota do kariery. Miłość jak i finanse nie powinny przynieść nic szczególnego.

Panna



Staniesz przed bardzo ważną decyzją do podjęcia. Warto będzie przy jej wyborze posłużyć się swoją intuicją, która z pewnością poprowadzi Cię do sukcesu. W kwestii zdrowotnej nie ma się czym martwić, jednakże w miłości możesz poczuć lekkie osamotnienie.

Waga



Staraj się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki, a z pewnością wkrótce ktoś to zauważy i co najważniejsze - doceni. Kwiecień dla osób z pod znaku Wagi będzie zdecydowanie przepełniony nowymi znajomościami. Na brak rozrywek nie będziesz musiał więc narzekać. Pod względem zdrowotnym uważaj na ciśnienie.

Skorpion



Warto w tym miesiącu uporządkować wszystkie swoje sprawy związane z dokumentami. Jedna mała pomyłka, może ponieść za sobą konsekwencje finansowe. Pod względem uczuć staraj się zamknąć przeszłość a skupić się na tym co jest i będzie.

Strzelec



Miłość i zdrowie w tym miesiącu przyniosą Tobie pełną satysfakcję. Zwróć jednak większą uwagę na swoje zdrowie. Warto będzie wybrać się w wolnej chwili na kontrolną wizytę do lekarza i wykonać podstawowe badania. W końcu ostrożności nigdy nie za wiele.

Byk



Niektóre osoby w Twoim otoczeniu mogą Ci podkładać w tym miesiącu kłody pod nogi. Bądź więc czujny i przygotowany na różnego typu przeszkody. Pamiętaj że pozytywne myślenie i wiara w siebie to klucz do sukcesu. W finansach i uczuciach szykuje się lekki przestój.

Horoskop op. Rafał Buczek

IMRESSUM

OGŁOSZENIA DROBNE

PRYWATNE OGŁOSZENIA - BEZPŁATNIE - 25 SŁÓW
KOMERCYJNE OGŁOSZENIA DO 25 SŁÓW 15 €
ZA KAŻDE DODATKOWE SŁOWO 0,50 €
Wyślij pocztą elektroniczną: E-Mail: poloniaberlin@gepex.com

MARKETING

Harald Alexa
Tel. 030 / 412 44 28
Kom. 0177 83 81 167
H.alex@gmx.de

Dariusz Stańczyk
Tel. 030 / 544 622 40
Kom. 0151 294 182 60
ddarion@gmail.com

Impressum: POLONIABERLIN Bezpłatny miesięcznik informacyjno-ogłoszeniowy

Wydawca: Harald Alexa, Tempelhofer Ufer 17, 10963 Berlin, **Tel.** 030 / 544 622 40 **Fax:** 030 / 544 622 42

Bankverbindung / Rachunek bankowy: Postbank: Kontonummer: 0152 163 809 **BLZ:** 700 100 80

Redakcja / Die Redaktion: Marcin Rebekowicz, **E-Mail:** poloniaberlin@gepex.com

Internet: <http://gazeta.poloniaberlin.de> <http://poloniaberlin.de>

Cennik reklam ramkowych na stronie:

<http://gazeta.poloniaberlin.de>

Wielkość modułu: minimum 9,5 cm x 2,9 cm.

Rabaty: 3 emisje 5%, 6 em. 10%, 12 em. 15%

Reklamy przyjmowane są do 15-go każdego Miesiąca z dowodem wpłaty.

Za opracowanie graficzne - dodatkowa opłata.

Założycielem magazynu: Dipl. -Ing. Peter Gnosdorf

Piki należy dostarczać e-mailem na w/w adres

w następujących formatach:

PDF w wersji 4.0 z jakością do druku ofsetowego (press quality). TIF CMYK 300 DPI z wygładzeniem krawędzi.

TIF 450 DPI bez wygładzenia krawędzi (większa ostrość tekstów). CDR (nie wyższy niż X3), wszystkie czcionki

zamienione na krzywe.



DESIGNER

Sam zrozumiesz, że warto...



nowoczesne zaplecze produkcyjne



renomowany sprzęt do druku w formacie B1



terminowy druk najwyższej jakości



projektowanie graficzne na miejscu



Sam sprawdź ...

Kompleksowa obsługa od projektu do druku:

- doświadczony personel chętnie wyjaśni i doradzi
- wykonamy zdjęcia, zaprojektujemy grafikę
- wydruki próbne ukażą końcowy efekt przed drukiem
- najwyższa jakość druku zapewni oczekiwany efekt
- całość otrzymasz oczywiście na czas, bez obaw ...

Zapraszamy do sklepu online 24/7



www.drukarniaszczecin.pl